



Medexpress, 2020-05-11 11:07

Nakaz pracy w jednym miejscu:

Miały być dodatkowe pieniądze dla lekarzy. Kiedy i w jakiej wysokości?



Fot. Getty Images/iStockphoto

Mimo obiecanych dodatków dla lekarzy za pracę w jednym miejscu, nie otrzymali oni obiecanych pieniędzy. W tej sprawie ZK OZZL pisze list od ministra zdrowia i prezesa NFZ.

„Jak się dowiadujemy od naszych kolegów lekarzy, wielu z nich, jeśli nie wszyscy, którzy zostali zobowiązani na mocy rozporządzenia ministra zdrowia do pracy wyłącznie w jednym miejscu z chorymi na **Covid 19**, nie otrzymali jeszcze dodatków, które były zapowiedziane przez ministra zdrowia i prezesa NFZ. Podobno powodem jest trudność w oszacowaniu jak wysokie powinny być te dodatki dla poszczególnych lekarzy.

W związku z powyższym, Zarząd Krajowy OZZL zwraca się do Panów z postulatem, aby przyjąć sposób najprostsz, najtańsz (jeśli chodzi o koszty organizacyjne), najbardziej rozsądny i – w istocie – jedyny sprawiedliwy to znaczy przyznać każdemu lekarzowi dodatek w kwocie – zapowiadanej również przez Panów - 10 tys. PLN za jeden miesiąc pracy w jednym miejscu.

Trzeba zauważyć, że wszyscy wymienieni wyżej lekarze wykonują w istocie jednakową pracę, a zgodnie z art. 183c Kodeksu pracy: pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości. Jak to będzie, gdy pracujący obok siebie koledzy otrzymają wynagrodzenie różniące się np. o 5 tys. PLN? Dodatek, o którym mówimy, powinien być – w ocenie

OZZL – potraktowany jako forma premii za pracę „na wyłączność” u danego pracodawcy i jako taki powinien być równy dla wszystkich lekarzy.

Dodać należy, że tylko od Panów woli zależy przyznanie dodatków w formie przez nas proponowanej, bo rozporządzenie MZ nie określa w tym zakresie żadnych ram. Nie zagrazi to też w żadnym stopniu finansom przeznaczonym na ten cel, bo wobec ogromu środków przewidzianych przez Rząd RP na zwalczanie skutków epidemii, pieniądze na dodatki dla lekarzy nie stanowią nawet „kropki w morzu”. Pojawia się dobra okazja, aby uwiarygodnić słowa wdzięczności i uznania, kierowane przez Panów w dniu 7 kwietnia i później pod adresem lekarzy (i innych pracowników ochrony zdrowia). Pozostaną one tylko pustymi gestami, jeśli tak skromny postulat, który przedstawiamy, zostanie odrzucony. Z drugiej strony spełnienie tego postulatu będzie dobrym prognostykiem dla przyszłych rozmów w sprawie trwałych uregulowań dotyczących warunków pracy i płacy lekarzy, które muszą się pojawić jako element koniecznej reformy obecnego, niewydolnego systemu publicznej ochrony zdrowia."

Źródło: OZZL